

Sygn. akt III U 207/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Piotr Witkowski</i>
Protokolant:	<i>sekr. sądowy Beata Dzienis</i>

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 kwietnia 2014r. w Suwałkach

sprawy **M. M.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

w związku z odwołaniem M. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 28 lutego 2014 r. znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje M. M. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 17 października 2012r. do dnia 30 listopada 2014r.

Sygn. akt III U 207/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28.02.2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., powołując się na przepisy ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013r. poz.1440) odmówił M. M. wszczęcia postępowania w sprawie ustalenia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W uzasadnieniu podał, iż zgodnie z art. 114 powołanej ustawy dalej zwanej emerytalną prawo do świadczenia lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość. Wskazał jednocześnie, że Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 10.01.2014r. sprawę przekazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpatrzenia z uwzględnieniem stanu prawnego obowiązującego przed dniem 23.09.2011r. na warunkach ustanowionych w art. 57 ust.2 ustawy emerytalnej. W sprawie jednak nie ma podstaw do wznowienia postępowania w tym trybie, ponieważ prawo do renty na dzień powstania całkowitej niezdolności do pracy tj. 16.03.2011r. było już rozpatrzone w decyzji z dnia 28.09.2011r., którą Zakład odmówił wnioskodawcy prawa do renty z uwagi na

niespełnienie przesłanek z art. 57 ustawy emerytalnej, a ta decyzja została podtrzymana prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 27.12.2011r. sygn. III U 636/11, którym oddalono odwołanie M. M..

Wobec więc braku nowych dowodów lub okoliczności istniejących przed wydaniem zaskarżonej decyzji, a które miałyby wpływ na prawo odwołującego się do świadczenia rentowego, Zakład odmówił wszczęcia postępowania.

W odwołaniu od tej decyzji M. M. domagał się uwzględnienia pominiętych przez ZUS okresów zatrudnienia i przyznania prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. W tym zakresie powołał się również na wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, który uchylił wcześniejszy wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach oraz decyzję ZUS-u. Wskazał, iż jego stan zdrowia uzasadnia orzeczenie całkowitej niezdolności do pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Bliżej wskazał, że decyzją z dnia 28.09.2011r. odmówił wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, z uwagi na brak wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego w dziesięcioleciu poprzedzającym powstanie niezdolności do pracy. Sąd Okręgowy w Suwałkach prawomocnym wyrokiem z dnia 27.12.2011r. wydanym w sprawie III U 636/11 oddalił odwołanie od powyższej decyzji. Kolejny wniosek o rentę wnioskodawca złożył w dniu 17.10.2012r. Decyzją zaś z dnia 23.11.2012r. ponownie odmówił mu tego świadczenia, powołując się na brak spełniania przesłanki dotyczącej wykazania 5-letniego okresu składkowego i nieskładkowego w dziesięcioleciu przed datą powstania niezdolności do pracy lub przed datą zgłoszenia wniosku o rentę. Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 29.04.2013r. sygn. akt III U 33/13 oddalił odwołanie, natomiast Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 10.01.2014r. uchylił ten wyrok SO i poprzedzającą go decyzję ZUS i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania organowi rentowemu w celu wydania decyzji na podstawie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Mając jednak na uwadze, że do wniosku z dnia 17.10.2012r. odwołujący się wnioskodawca nie załączył żadnych nowych dowodów, które wskazywałyby na możliwość ustalenia innej daty powstania niezdolności do pracy lub potwierdzających nowe, nieuwzględnione jeszcze okresy pracy, nie ma podstaw ponownego rozpoznania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych sprawy w przedmiocie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Odwołanie należało uznać za uzasadnione.

Odwołujący się spełnił bowiem wszystkie warunki do uzyskania prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Wytyczne i wskazówki, co do stanu rzeczy jaki należało zastosować w przypadku odwołującego się znajdują się w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10.01.2014r., którym uchylono wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 29.04.2013r. oraz decyzję organu rentowego z dnia 23.11.2012r.

Rozpoznanie żądania M. M. wymagało zastosowania art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

Uregulowana zaś w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej instytucja wznowienia postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych oznacza nadzwyczajną kontynuację postępowania w tej samej sprawie, w której organ rentowy ma możliwość zniwelowania własnego uchybienia powstałego przy ustalaniu prawa do świadczenia, natomiast zainteresowany uprawniony jest do ubiegania się o świadczenie, którego mu nie przyznano, jeżeli wcześniej nie powołał się na okoliczności lub nie przedstawił dowodów uzasadniających powstanie takich uprawnień. W tym trybie dochodzi więc do uchylecia zarówno korzystnych, jak i niekorzystnych dla zainteresowanego rozstrzygnięć (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.09.2011r., I UK 124/11). Zauważyć przy tym trzeba, że prawomocne decyzje organu rentowego mają charakter deklaratoryjny, gdyż stwierdzają sytuacje prawne wnioskodawców ukształtowane z mocy prawa.

Zgodnie z powołanym przepisem "ujawnienie okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji" obok "przedłożenia nowych dowodów", stanowi przesłankę ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalno-rentowych lub ich wysokości. Stosowanie tej przesłanki wymaga więc ustalenia znaczenia zwrotu "okoliczności" na gruncie przepisu art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Rozważając zaś znaczenie zwrotu „okoliczności”, który zawiera wyżej powołany przepis sięgnąć należy do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26.07.2013r. III UK 145/12, w którym przeprowadzona została bardzo szczegółowa inferencja tego zagadnienia. W opinii bowiem Sądu Najwyższego analiza przepisów prawa ubezpieczeń społecznych prowadzi do wniosku, że użyty w nich zwrot "okoliczności" występuje w dwóch znaczeniach, w znaczeniu okoliczności faktycznych oraz okoliczności sprawy. Czytamy w uzasadnieniu tego wyroku, że nie ulega wątpliwości, że "dowody służą ustaleniu istnienia okoliczności faktycznych (ustaleniu prawdziwości lub fałszywości twierdzeń o faktach). Jednakże użyty w przepisie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej zwrot "okoliczności" może oznaczać zarówno okoliczności faktyczne, jak i okoliczności sprawy, ustalone następnie w kolejnym postępowaniu wyjaśniającym prowadzonym przez organ rentowy w sprawie. Zdaniem Sądu Najwyższego oczywiste jest to, że uchybienia organu rentowego popełnione na etapie stosowania prawa materialnego lub w trakcie podejmowania określonych czynności procesowych mających wpływ na wydanie wadliwych decyzji rentowych wymagają najczęściej udowodnienia w ponownym postępowaniu wyjaśniającym. Podkreślenia wymaga również to, że wyraz "okoliczności" oznacza wyłącznie fakty podlegające udowodnieniu, jeśli wskazuje na to wyraźnie kontekst przepisu, w którym on występuje (np. w art. 118 ustawy emerytalnej). Kontekst przepisu art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej nie stwarza podstaw do ograniczenia znaczenia występującego w nim zwrotu "okoliczności" wyłącznie do "okoliczności faktycznych". Zatem na gruncie wyżej wymienionego przepisu brakuje uzasadnienia dla przypisywania pojęciu "okoliczności" wyłącznie wąskiego znaczenia. Zatem dążąc do ustalenia znaczenia zwrotu "okoliczności", należy uwzględnić szerszy kontekst użycia analizowanego pojęcia w przepisie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Otóż zarówno nowe dowody, jak i ujawnione okoliczności powinny stanowić kategorie "mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość". Podkreślić należy, że dowody nie mają wpływu na powstanie ex lege uprawnień emerytalno-rentowych, lecz stanowią podstawę ustaleń zawartych w decyzjach rentowych. Ponadto zwrot "mają" odnosi się do sytuacji statycznych, zastanych w przepisach prawnych. Wobec tego można przyjąć, że zwrot "mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość" odnosi się albo do określonych w prawie materialnym przesłanek, które warunkują powstanie, zmianę lub ustanie prawa, albo do wymagań formalnych i materialnoprawnych, którym powinny odpowiadać czynności organu rentowego i wydane w ich następstwie decyzje rentowe. Sąd Najwyższy nadaje pojęciu "okoliczności" szeroki zakres znaczeniowy, obejmując nim ogół wymagań formalnych i materialnoprawnych związanych z ustalaniem decyzją rentową prawa do świadczeń emerytalno-rentowych.

Sąd Okręgowy w pełni podziela powyższe stanowisko. Dodatkowo przytoczyć należy uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 26.11.1997r. III ZP 40/97, w której Sąd ten wyraził pogląd, że "prawidłowa wykładnia obowiązującego przepisu, odmienna od przyjmowanej uprzednio, jest nową okolicznością ujawnioną po uprawomocnieniu się decyzji stanowiącą podstawę do wznowienia postępowania".

W przypadku odwołującego się nowe „okoliczności”, które istniały przed wydaniem skarżonej decyzji, a na które organ rentowy w ogóle nie zwrócił uwagi, dotyczyły podstawy prawnej, w oparciu o którą faktycznie należało rozpoznać wniosek odwołującego się o rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Na wstępie należy podkreślić, iż kwestią bezsporną w sprawie stanowiło, iż odwołujący się jest całkowicie niezdolny do pracy. Niezdolność ta trwa od 16.03.2011r. do 30.11.2014r., co wynika z orzeczenia lekarza orzecznika ZUS oraz opinii biegłych lekarzy sądowych, którzy opiniowali w sprawie III U 33/13. Na marginesie Sąd wskazuje, iż treść i konkluzje opinii biegłych nie były kwestionowane przez żadną ze stron zarówno co do daty powstania niezdolności, czasookresu jej trwania jak i jej poziomu niezdolności (całkowita). Sąd również nie miał co do tej kwestii wątpliwości.

Pierwszy wniosek o rentę odwołujący złożył w dniu 21.06.2011r. i ostatecznie decyzją z dnia 28.09.2011r. organ rentowy stwierdził, iż co prawda odwołujący się jest osobą całkowicie niezdolną do pracy od 16.03.2011r. do 30.11.2014r., posiadał staż ubezpieczeniowy na poziomie 25 lat 10 miesięcy i 9 dni, to jednak z uwagi na niewykazanie, iż w dziesięcioleciu poprzedzającym powstanie niezdolności posiada 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych,

nie jest uprawniony do renty. Odwołujący się złożył odwołanie od tej decyzji, które prawomocnym wyrokiem z dnia 27.12.2011r. zostało oddalone przez Sąd Okręgowy w Suwałkach. Z uwagi na brak pisemnego uzasadnienia tego wyroku nie ma możliwości ustalenia, jakie w rzeczywistości przesłanki przesądziły o oddaleniu odwołania, niemniej, jeżeli badać uprawnienia odwołującego w oparciu o „standardowe” regulacje dotyczące prawa do renty tj.z art. 57 ust 1 w zw. z art. 58 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej na dzień wydania wyroku to odwołujący się faktycznie ich nie spełnił. Jednak, jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku powołanym wcześniej wyroku, w przypadku odwołującego się zastosowanie znalazł przepis szczególny tj. art. 57 ust. 2 ustawy emerytalnej, obowiązujący na dzień powstania całkowitej niezdolności do pracy odwołującego się. Regulacja ta odnosi się do konkretnej grupy ubezpieczonych, którzy z uwagi na stwierdzony najwyższy stopień niezdolności do pracy – całkowity, w przypadku posiadania określonego, wysokiego stażu ubezpieczeniowego nabywają prawo do renty. Jak wskazywała uchwała podjęta przez Sąd Najwyższy w składzie 7 sędziów z dnia 23.03.2006r. sygn. I UZP 5/05 renta z tytułu niezdolności do pracy przysługiwała ubezpieczonemu, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy (art. 57 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych), bez potrzeby wykazywania przewidzianego w art. 58 ust. 2 tej ustawy pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy. Stan prawny, jaki więc należało uwzględnić w tej konkretnej sprawie, to ten sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 28.07.2011r. o zmianie ustawy emerytalnej. Jest to związane z faktem, iż odwołujący spełnił wszystkie warunki do uzyskania renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku ze spełnieniem przesłanek, o których mowa w cytowanej wyżej uchwale, przed wejściem w życie noweli ustawy emerytalnej z lipca 2011r.

Dlatego też odwołującemu należało przyznać prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od daty złożenia ostatniego wniosku o to świadczenie tj. od 17.10.2012r. Wcześniejszy wniosek został prawomocnie rozpoznany przez Sąd Okręgowy w Suwałkach i dlatego nie było możliwe ustalenie przed datą 17.10.2012r. rozpoczęcia realizacji świadczenia, mimo iż całkowita niezdolność do pracy u odwołującego się istnieje nieprzerwanie od 16.03.2011r.

Mając więc powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ §2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał M. M. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na okres od dnia 17.10.2012r. do 30.11.2014r.

PW/mt